

ANNA GRUCA

ORCID: 0000-0001-6530-9779

Uniwersytet Jagielloński

## TREŚCI PATRIOTYCZNE W DRUKOWANYCH DEDYKACJACH W KSIĄŻCE DZIEWIĘTNASTOWIECZNEJ

Patriotyzm rozumiany jako walka o wolność ojczyzny. Inne przejawy patriotyzmu. Postacie zasłużone dla narodu polskiego wymieniane w dedykacjach.

SŁOWA KLUCZOWE: dedykacja drukowana, książka w XIX wieku, budowa książki, patriotyzm

### WSTĘP

Janusz Dunin, charakteryzując cechy wydawnicze książki, pisał, iż może ona nosić na sobie różnego rodzaju znaki wskazujące na jej wartość ideową czy polityczną (Dunin, 2018, s. 95). Dotyczy to głównie różnych symboli, kolorów, napisów, obecnych na okładce czy obwolucie książki. Nośnikiem idei mogą być ilustracje w książce (Komza, 2011), a niekiedy, zwłaszcza w epoce staropolskiej — karta tytułowa (Natkaniec, 2021; Socha, 2011). Wskazówki, mogące sugerować przyszłemu czytelnikowi poglądy autora czy też bliskie mu wzorce, może zawierać również dedykacja drukowana w książce (Koczur-Lejk, 2018). W XIX wieku dedykacje tego rodzaju nie mają już zazwyczaj na celu wyrażenia wdzięczności mecenasowi za sfinansowanie wydania książki, jak to było w zwyczaju w poprzednich epokach. Oprócz więc dedykacji kierowanych do osób z różnych względów bliskich autorowi, pojawiają się przypisania dla adresatów zbiorowych, czy też takie, które mają uczcić lub przypomnieć ważne wydarzenia epoki (więcej o rodzajach dedykacji, ich autorach, adresatach oraz przyczynach przypisania zob. Gruca, 2021). Ze względu na warunki polityczne tego okresu wiele z nich zawiera wątki patriotyczne.

Dedykacje omawiane w artykule zostały wybrane ze sporządzonej przez autorkę bazy książek z drukowanymi dedykacjami, opublikowanych w okresie zaborów. Baza, licząca ok. 2700 tytułów, powstała głównie na podstawie *Bibliografii polskiej XIX stulecia* Estreicherów oraz „Przewodnika Bibliograficznego” wydawanego w Krakowie w latach 1878–1914. Wiele tytułów udało się odnaleźć podczas przeglądania zasobów bibliotek cyfrowych poprzez stronę internetową Federacji Bibliotek Cyfrowych. Z uwagi na przyjęte założenie, że książki dedykowane uczestnikom walki o wolność ojczyzny czy wspominające ważne wydarzenia z historii Polski — ze względu na cenzurę państw zaborczych — nie mogły się ukazywać w kraju, przeszukano zasoby bibliotek cyfrowych według miejsc wydania. Uwzględniono miejscowości będące skupiskami emigracji polskiej, w których działali też wydawcy publikujący polskie książki: Paryż, Brukselę, Lipsk, Berlin, Londyn. Pod kątem dedykacji sprawdzono ponadto opublikowane w XIX wieku pamiętniki uczestników powstań narodowych. W ten sposób zidentyfikowano tytuły, które stały się podstawą źródłową artykułu. Analizowane w artykule dedykacje pochodzą głównie od autorów książek.

Pojmowanie patriotyzmu zmieniało się w ciągu wieków, w zależności od tego, z czym utożsamiano kluczowe pojęcie „ojczyzna” — czy zawężano je do miejsca urodzenia, ojcowizny, jak to się działo w wiekach XVI czy XVII, czy też rozciągnano je na cały kraj (Tazbir, 2004, s. 47). Samuel Bogumił Linde w *Słowniku języka polskiego* (1811, s. 651) nie zamieścił definicji pojęcia „patriotyzm”, odsyłając do hasła „obywatelstwo”. Określił natomiast, kim jest patriota — to „gorliwy o dobro ojczyzny obywatel, przy ojczyźnie, jakoby przy swojej własności obstawający”. Hasło „patriotyzm” zaczęło się pojawiać w polskich słownikach i encyklopediach dopiero w drugiej połowie XIX wieku. Według *Słownika języka polskiego* wydanego przez Maurycego Orgelbranda w 1861 roku (Zdanowicz, 1861, s. 978) patriotyzm to „miłość ojczyzny, usilna gorliwość o jej dobro i swobodę”. W *Encyklopedii powszechnej* Samuela Orgelbranda (1865, s. 464) patriotyzm definiowany jest jako „uczucie miłości ojczyzny, objawiające się godnie w świątym pojmowaniu jej zalet, zarazem też niedostatków, w gorącej obronie pierwszych, a usilnym dążeniu do usunięcia drugich”. Z kolei Adam Stanisław Krasieński (1885, s. 469) w *Słowniku synonimów polskich* podkreśla, iż patriotyzm nie oznacza wprost miłości ojczyzny, ale „wyrobioną z tej miłości stałą zasadę poświęcenia się dla dobra wspólnej matki t. j. *patriae*”. Wymieniane w przytoczonych definicjach miłość ojczyzny i gotowość poświęcania się dla niej różnie się przejawiały. Mówiąc o patriotyzmie w XIX wieku, należy wymienić dwa jego rodzaje: patriotyzm romantyczny i pozytywistyczny.

Dla romantyka celem działalności patriotycznej była walka zbrojna przejawiająca się w powstaniach narodowych. Dla pozytywisty sensem działalności patriotycznej był realizm rozumiany jako rozwój cywilizacyjny. Patriotyzm

w optyce społecznej podnosił do rangi obowiązku otwarcie się na wszelkie nowe idee i zdobycze naukowe (Markiewicz, 2007, s. 68).

Obie te postawy znalazły odzwierciedlenie w dedykacjach drukowanych w dziewiętnastowiecznej książce.

## PATRIOTYZM ROZUMIANY JAKO WALKA O WOLNOŚĆ OJCZYZNY

Wzór patrioty jako osoby walczącej o wolność ojczyzny, cierpiącej z tego powodu w więzieniu lub na zesłaniu, a nawet gotowej oddać życie, pojawiał się w dedykacjach szczególnie w okresie międzypowstaniowym. Taką postawę generała Jana Umińskiego, walczącego w insurekcji kościuszkowskiej i powstaniu listopadowym, podkreślał w dedykacji do swojego poematu *Polak w więzieniu w Paryżu* Napoleon Feliks Żaba, pisarz, uczestnik powstania listopadowego: „Jenerale! Miłość Ojczyzny gardzi niebezpieczeństwem. Chlubnym tej prawdy jesteś przykładem”<sup>1</sup>. Z kolei wydanie wiersza *Głos Kościuszki do jenerała Lafayette’a* poprzedził dedykacją, w której zwracał się do generała Karola Kniaziewicza:

Jenerale! Towarzyszu Kościuszki, którego cnoty żyją w Twojem sercu, coś przewodniczył z chlubnym zapałem mężnym Legionom i chwałę Narodu wydartą przemocą tyranów pod obcem niebem przechował, a dzisiaj z prawdziwem uczuciem niez mordowany w pracy wszystkie chwile poświęcasz powstałej z grobu Ojczyźnie, Jenerale, przyjmij głos dawnego wodza Twojego, i wspólnie z Lafayette’em przyspiesz ratunek współbraciom.

Michał Chodźko dedykacją w dramacie *Noc pielgrzyma* upamiętniał swojego ojca — Jana Chodźkę, a czarna ramka nadaje dedykacji formę klepsydry. Pisał tam:

Pamięci Jana Chodźki, prezydenta sądów głównych guberni mińskiej, więźnia stanu w kazamatkach petropawłowskich, zsyłanego po trzykroć w daleką północ, za jego miłość dla ojczyzny i święte knowania przeciwko carowi, czci godnego ojca swojego *Noc pielgrzyma* pokornie poświęca i na kamieniu jego grobowym rzewnie składa Autor.

Koleje losu Jana Chodźki mogły być też udziałem wielu Polaków. Stąd można uznać, że w dedykacji tej został przedstawiony wzorcowy życiorys Polaka-patrioty, zaangażowanego w działania na rzecz niepodległości kraju. Lapidarnie taki życiorys człowieka poświęcającego całe życie dla ojczyzny ujął Cyprian Kamil Norwid w dedykacji poprzedzającej utwór *Garstka piasku*, a upamiętniającej Konstantego Pomiana Linowskiego, „pułkownika, który — w 1807 w ojczyźnie urodzony — od 1830 za nią i dla niej żył — a w roku 1858 w Paryżu umarł”. Wzór patriotki odnajdujemy natomiast w *Bajkach Marcinowej* Jana Czyńskiego,

<sup>1</sup> Nie podaję przypisów do cytowanych dedykacji, ponieważ zazwyczaj umieszczano je na nieliczbowanych stronach po karcie tytułowej. Pisownia tekstów dedykacji została uwspółcześiona, podobnie jak tytuły cytowanych książek.

emigranta po powstaniu listopadowym, który w swojej twórczości publicystycznej propagował „wciągnięcie mieszczaństwa polskiego do czynnego życia narodu” (Frejlich, 1938, s. 377). Ofiarował je „Zacnym Polski mieszczańkom”, a w przedmowie dedykacyjnej przedstawił życiorys tytułowej Marcinowej:

W nocy 29 Listopada otworzyła swój dom dla wiarusów co z Polski despotyzm wypędzali. Sypała wały na Pradze, zanosila bułki, wędlinę, piwo i co mogła dla braci walczących pod Grochowem, skubała szarpie dla rannych a ciągle prosiła pana Boga o zwycięstwo dla Polski kochanej. Kiedyśmy byli przymuszeni opuścić kraj, poszła z nami na wygnanie. Na obcej ziemi pracą, nauką, przyzwoitym postępowaniem zarobiła na szacunek i na kawałek chleba. Nie należy do żadnej partii, do żadnej koterii, do żadnej kupki emigracyjnej, dlatego też zapewne ani jeden tułacki dziennik o pracach jej nie wspomni.

Taką kobietą była Klaudyna z Działyńskich Potocka, będąca dla ówczesnych pokoleń symbolem patriotyzmu i poświęcenia dla ojczyzny (Wawrzykowska-Wierciochowa, 1989, s. 744). Pielęgnowała rannych w powstaniu listopadowym i razem z nimi udała się na emigrację, gdzie również niosła pomoc potrzebującym. Jej działalność została utrwalona w dedykacji Wincentego Pola, zamieszczonej w *Pieśniach Janusza*. Jej pamięci poświęcił swoją rozprawę *O kształceniu serca* Feliks Nowosielski, który walczył w powstaniu listopadowym w randze kapitana, a skazany za to na karę śmierci, emigrował do Szwajcarii. Pol w swojej dedykacji wymienił również Emilię Szczaniecką, także zasłużoną jako opiekunka rannych powstańców. Szczaniecka pojawiła się też w dedykacji Hipolita Cukrowicza, w jego *Zbiorze modłów narodu polskiego podczas pokutnej niewoli*. Skierował ją ponadto do Konstancji Jarochońskiej oraz Bibianny Moraczewskiej „w imieniu wszystkich braci, którym Ich usiłowania przyniosły pomoc podczas i po ostatnich wypadkach Wielkiego Księstwa Poznańskiego”. Dedykacja odnosiła się do powstania wielkopolskiego z 1848 roku. Z kolei Ludwik Jastrzębiec Zielonka w dedykacji do *Wspomnień z Syberii od roku 1863–1869* oddał hołd „czcigodnym Polkom, szlachetnym Opiekunkom więźniów politycznych cytadeli warszawskiej”. Wymienił nazwiska trzech z nich: Marii Bauerfeind, Pauliny Kraków i Apolonii Świeszewskiej. Zielonka za udział w powstaniu styczniowym został aresztowany i osadzony w Cytadeli Warszawskiej, a następnie skazany na zesłanie. W swoich wspomnieniach pisał o opiece, jakiej doznawał on i inni więźniowie ze strony między innymi wspomnianych pań, dostarczających więźniom żywność i czystą bieliznę (Zielonka, 1886, s. 265–268).

Z kolei Agaton Giller *Podróż więźnia etapami do Syberii w roku 1854* dedykował „Wspomnieniu najzaciejszej z Polek Emilii Gosselin, zmarłej w Warszawie w roku 1864”. Była ona działaczką konspiracyjną, opiekującą się więźniami politycznymi i ich rodzinami (Romankówna, 1959–1960, s. 357). Sam Giller był członkiem Rządu Narodowego podczas powstania styczniowego, a później opisał jego przebieg. Jego zasługi na obu tych polach przypomniał Walery Wołodźko,

również uczestnik powstania, „nałogowy rewolucjonista i spiskowiec” (Chołojewski, 1896, s. 17), w dedykacji do swojej powieści *Wybrańcy losu*, ogłoszonej pod pseudonimem „Wacław Koszczyc”. Taki związek między autorem a adresem powtarzał się też w innych dedykacjach. Autorzy publikacji wspominali w nich dawnych towarzyszy broni, określając ich rolę w walkach, zasługi, tak jak Ignacy Aleksy Komorowski, który swoje *Wspomnienia podchorążego z czasów W.X. Konstantego* dedykował „Wielmożnemu Jego Mości Panu Leonowi Bietkowskiemu majorowi b. wojsk polskich, towarzyszowi broni z r. 1831”. Stefan Garczyński *Sonety wojenne* ogłoszone razem ze *Wspomnieniami z czasów wojny narodowej polskiej 1831* przypisał „Generałowi Umińskiemu w dowód szacunku wysokiego i na pamiątkę kampanii roku 1831 pod jego rozkazami odbytej”.

Wspomnień w dedykacjach doczekali się więc zarówno uczestnicy powstania listopadowego, jak i styczniowego. Za symboliczny wyraz łączności pomiędzy uczestnikami obu powstań można uznać dedykację powstańca listopadowego, walczącego jako kanonier pod dowództwem Józefa Bema, Krystyna Ostrowskiego, w tomie jego fraszek i epigramatów *Wskrzeszonego ś.p. Józefa Prawdomitra Przystrogi: „Braciom powstańcom z 1863–1864 r.”*.

Niekiedy podawano w dedykacjach okoliczności śmierci walczących za ojczyznę. Ksawery Godebski rozprawę *Duch i dążność wieku* dedykował „Pamięci Cypriana Godziemby Godebskiego, dowódcy 8go pułku piechoty Xięstwa Warszawskiego poległego na placu bitwy pod Raszynem d. 19 kwietnia 1809 r.”. Józef Sokołowski *Poemat. Rok 1863* opatrzył dedykacją: „Na pamiątkę żywej pamięci dla zmarłego wskutek ran Karola księcia Łódzia Ponińskiego w potyczce z Moskalami obok miasteczka Parczewo pod wioską Uściługiem w roku 1863 odniesionych”. Wiktor Wiśniewski *Wspomnienia kapitana wojsk polskich z roku 1863* poświęcił „Cieniom poległych kolegów w razem stoczonych bitwach”. Wymienił poległych w bitwach pod Małogoszczą, Pieskową Skałą, Skałą i Kobylanką. Leon Sułkowski relację z powstania dedykował pamięci swojego dowódcy, Władysława Czarkowskiego, rozstrzelanego za udział w powstaniu wyrokiem sądu wojennego, oraz towarzyszy poległych w bitwie pod Międzyzlesiem 20 marca 1863 roku. Mieczysław Paszkowski w dedykacji do swojego poematu *Komedia polska. Sempre speranza!* wspominał poetę Mieczysława Romanowskiego, poległego podczas powstania styczniowego w potyczce pod Józefowem.

Dedykacje kierowano nie tylko do poszczególnych osób biorących udział w powstaniach, ale też ogólnie, do dawnych towarzyszy broni. Leon Potocki, powstaniec listopadowy, walczący pod dowództwem gen. Henryka Dembińskiego, wspomnienia *Kazimierz z Truskowa, czyli pierwszy i ostatni litewski powstaniec* poświęcił „Towarzyszom broni, z którymi dzieliłem dobre i złe koleje, cieszyłem się lada umizgiem zwodniczej nadziei, zapłakałem nad jej utratą”. Inny uczestnik powstania, Józef Teodor Głębocki, *Wspomnienie z roku 1830–1831, czyli*

treściwe przedstawienie dziejów tegoż okresu dedykował „Rodakom a w szczególności spółtowarzyszom w tej wojnie”. Agaton Giller w *Historii powstania narodu polskiego w 1861–1864 r.* zamieścił dedykację: „Wspomnieniu i czci tysiąca pięciuset patriotów straconych przez Moskwę na szubienicach lub rozstrzelanych w powstaniu 1863–1864 r.”.

W dedykacjach znajdziemy też wspomnienie tych, którzy z powodu udziału w powstaniach musieli uchodzić z kraju, postaci ważnych w życiu emigracji. Życie we Francji wielu emigrantów po powstaniu listopadowym nie było łatwe. Mimo że początkowo większość z nich jako żołnierze otrzymywali wsparcie finansowe od rządu francuskiego, to jednak nie było ono duże. Ledwie wystarczało na zaspokojenie codziennych potrzeb: mieszkania, wyżywienia, odzieży (Kalembka, 1971, s. 277). Część emigrantów, zwłaszcza ci, którzy nie otrzymywali pomocy finansowej z kraju, przymierała głodem, chorowała (Stankowska, 1974). Dlatego doceniano osoby, które udzielały pomocy rodakom, również poprzez utrwalenie ich pamięci w dedykacjach. W tomie wierszy Antoniego Goreckiego *Kłosek polski* pojawiła się dedykacja z podziękowaniem dla narodu francuskiego, „który nam tułaczom polskim i w takiej liczbie u Niego zebranych, i przez tyle lat, ciągiem opiekę i schronienie udziela”. Ten sam autor w dedykacji w tomie *Siewba* zamieścił bardziej osobiste podziękowanie, bo przeznaczone dla siostry — Róży Wysogerdowej Zambrzuskiej, która mu „przez lat dwadzieścia z górą, przesyłała kawałek chleba”. Juliusz Falkowski *Obrazy z życia kilku ostatnich pokoleń w Polsce* dedykował Marcelinie Czartoryskiej jako „opiekunce emigrantów we Francji”.

Wspomnienia w dedykacji doczekało się też powstałe w 1832 roku Towarzystwo Demokratyczne Polskie, jedna z najważniejszych organizacji emigracyjnych. Uczestnik powstania listopadowego, Henryk Kamiński, poświęcił mu rozprawę *O prawdach żywotnych narodu polskiego*. W obszernej, kilkustronicowej dedykacji pisał między innymi:

Ojcowie polskiej sprawy! To wasz uczeń, wasz wychowaniec do was się odzywa; i składa przed wami swą pracę w dowód czci i uwielbienia.

W latach tułactwa i niedoli wyście myśl ojczyzną podjęli i kształcili na rozmiary olbrzymie demokratycznego żywiołu; wyście ujęli istotę naszej narodowej potęgi, *myśl ludową*, która jedna zdolna przywrócić nam siły, wznieść je do najwyższej działalności; wskrziesić i ocucić masę Polski dotąd martwą i bezwładną.

Kamiński nawiązywał tu do głoszonego w swoich publikacjach poglądu o konieczności połączenia powstania mającego przynieść niepodległość z rewolucją społeczną (Kieniewicz, 1964–1965, s. 534).

Uchodźcy, na których wydano wyroki długoletniego więzienia czy nawet śmierci, nie mogąc powrócić do kraju, dawali w dedykacjach wyraz swojej tęsknoty za ojczyzną. Powstaniec listopadowy, Aleksander Rypiński, emigrant najpierw w Paryżu, a następnie w Londynie (Tyrowicz, 1980, s. 546–548), wydany

w 1853 roku tom poezji poświęcił: „Rodzinnemu miastu mojemu Witebsku, z nadzieją, że jeszcze sam zatknę na nowo polskie orły nasze”. W innej dedykacji zamieszczonej w książce wydanej w 1856 roku Rypiński zwracał się do rzeki Dźwiny:

...od pieluch do młodości, twych świętym wypieszczon podmuchem; twego nauczon języka; a wirem zawistnego losu pozwany od cię daleko! — z odległych krańców obcego ci świata, ślę ci powitanie, i na niezabądz: tę pracę.

Dedykacje są też świadectwem tęsknoty za wolną Polską, wyrażaną również przez tych, którzy za tę wolność walczyli. Tomasz Potocki walczył w powstaniu listopadowym u boku gen. Ignacego Prądzyńskiego. Ranny, skorzystał z amnestii i zajął się gospodarowaniem w swoim majątku (Stankiewicz, 1982–1985, s. 216). W 1843 roku opublikował anonimowo w Paryżu rozprawę *O organizacji wojska*. W przedmowie dedykacyjnej zwracał się „Do dawnych towarzyszków broni”:

Rozdzielony czasem i przestrzenią, lecz sercem z wami połączony — wy! wśród których najpiękniejszą porę życia, porę młodości przeżyłem; z którymi potem w krótkich lecz uroczych chwilach zmartwychwstania naszego, dzieliłem trudy, niebezpieczeństwa i nadzieje — koledzy! Wam to pismo poświęcam. [...] Polak i żołnierz, dziś na nieczynność skazany, cóż i pozostało, jeśli nie marzenie o tej przyszłości, która jedyną stanowi pociechę, i o tym stanie, który był wyłącznym pierwszych lat żywiołem? Dwa te wyobrażenia Ojczyzny i wojskowości tak się splotyły w jedno, tak są w mej duszy nierozdzielne, iż o Polsce mogę tylko jako żołnierz rozmyślać, a jako Polak o stanie wojskowym.

Z kolei Teofil Lenartowicz zwracał się do generała Józefa Wysockiego w dedykacji zamieszczonej w poemacie *Bitwa raclawicka*:

Gdzie ten czas pełen najświetniejszych nadziei kiedyśmy razem, na jednym wózku, pośródkiem upojonego radością ludu, na Krakowski rynek zajeżdżali. — Orły polskie — chorągwie narodowe, wszystkie znaki zmartwychwstałej Ojczyzny widzieliśmy własnymi oczyma.

Opisywane zdarzenie miało miejsce podczas rewolucji krakowskiej w 1846 roku (Burkot, 1975, s. 36–37).

W dedykacjach wspomniano również osoby skazywane na długoletnie więzienie, zesłanie, a nawet śmierć za udział w konspiracji przeciw zaborcom. Ferdynand Władysław Czaplicki, uczestnik konspiracji w 1846 roku oraz powstania styczniowego, swój *Pamiętnik Autora Czarnej księgi* poświęcił Piotrowi Moszyńskiemu, „jednemu z najdawniejszych męczenników narodowej sprawy”, który za swoją działalność konspiracyjną został w 1826 roku zesłany do Tobolska. Wspomnianą *Czarną księgę 1863–1868* Czaplicki ofiarował natomiast „Ceniom pomordowanych i pamięci okowanych braci”. Edward Pawłowicz został skazany na zesłanie za udział w powstaniu styczniowym. „Sybirakom w dowód czci i współczucia” ofiarował wspomnienia *Za późno! Z wycieczki do Krymu*. Skazany na kilkuletnią katorgę w Irkucku Agaton Giller kilka swoich publikacji dedykował towarzyszom niedoli. *Opisanie zabajkalskiej krainy w Syberii* ofiarował „męczennikom sprawy narodowej, zmarłym na wygnaniu nerczyńskiem” i wymienił nazwiska dziewięciu osób.

Tragiczna postać Michała Wołłowicza, uczestnika nieudanej wyprawy partyzanckiej w 1833 roku, która pod przewodnictwem Józefa Zaliwskiego miała wywołać powstanie zbrojne na ziemiach zaboru rosyjskiego, została upamiętniona w dedykacji zamieszczonej przez Michała Chodźkę, również uczestnika tej wyprawy, w zbiorze jego poezji poświęconym tym wydarzeniom — *Dziesięć obrazów z wyprawy do Polski 1833 r.*: „Wiekopomnej pamięci Przyjaciela i Towarzysza, Michała Wołłowicza powieszono przez Cara Moskwy na Litwie za wyprawę 1833 r. tę pracę poświęcam”. Nazwisko Wołłowicza pojawia się też wraz z nazwiskami 23 innych członków wyprawy, których cieniem Chodźko poświęcił relację *Wyprawa do Polski w r. 1833*. Wymowę tej dedykacji podnosi dodatkowo jej forma typograficzna, przypominająca klepsydrę, natomiast uzupełnieniem poprzedniej był portret Wołłowicza. Z kolei Heliodor Jan Stanisław Skórzewski w dedykacji zamieszczonej w opublikowanej w Paryżu w 1840 rozprawie *Wiara, nadzieja i miłość czyli Polacy na tułactwie w roku 1840* pisał: „Ceniom nieśmiertelnej pamięci Michała Wołłowicza wyznawcy i męczennika prawd chrystianizmu, jego towarzysz z wycieczki z Pakmonen, więzienia w Tylży, kazamat w Pilawie swą pracę ze skrucłą ofiaruje Autor”. Dedykacja upamiętniająca Wołłowicza znalazła się ponadto w *Pamiętniku o powstaniu białowieskiem* Tomasza Kraskowskiego. Michał Budzyński, uczestnik konspiracji organizującej w Galicji przyjęcie partyzantów Zaliwskiego, uwięziony z tego powodu we Lwowie, w relacji ze swej działalności i pobytu w więzieniu *Cztery lata 1833, 34, 35, 1836 w Galicji Austriackiej* zamieścił dedykację dla współwięźniów: Józefa Zaliwskiego oraz pięciu innych uczestników jego partyzantki. Z kolei Wincentemu Tyszkiewiczowi, którego majątek stanowił ośrodek przygotowań do przyjęcia w Galicji oddziałów Zaliwskiego, Budzyński — „w dowód przyjaźni i uwielbienia jego cnót prywatnych i obywatelskich” — dedykował swój utwór *Wacław Rzewuski. Fantazja z czasów powstania podolsko-ukraińskiego w 1831 r.*

Występujące w dedykacjach postrzeganie patriotyzmu jako czynnej walki o wolność ojczyzny, czy też jako mających do tego doprowadzić działań konspiracyjnych, jest coraz rzadsze w ostatnich dekadach XIX wieku. Wspomnienie powstań ma już wówczas charakter okolicznościowy. Juliusz Falkowski swój *Upadek powstania polskiego w 1831 roku* opatrzył okolicznościową dedykacją: „Ceniom rycerzy poległych w bojach 1831 r. i zmarłych na wygnaniu, w więzieniach, na stepach Syberii w pięćdziesiątą rocznicę powstania listopadowego pracę tę poświęca Autor”. Julian Horoszkiewicz *Wspomnienia roku 1829–1831. Wiersze, pieśni z muzyką, marsze wojska polskiego, odnoszące się do epoki*, opublikowane w pięćdziesiątą rocznicę wybuchu powstania, zadedykował „Ceniom poległych, czci weteranów, nauce młodzieży”. Niemal identyczną dedykację zamieścił w opublikowanym pięć lat później *Albumie Wojska Polskiego z 1831 roku* jego wydawca, Karol Kozłowski: „Ceniom poległych, czci weteranów wojny narodowej,



trwałej pamięci późniejszych generacji polskich”. Podobnie brzmiąca dedykacja znalazła się w wydanych dwadzieścia lat po wybuchu powstania styczniowego pamiętnikach Bogusławy Mańkowskiej: „Ceniom tych, co polegli za ojczyznę”. Z kolei Adam Asnyk czwarty tom swoich *Poezji* poświęcił „współuczestnikom”, czcąc w ten sposób dwudziestą piątą rocznicę powstania.

Zofia Gergowiczówna w dedykacji w tomie opowiadań *Pierwiosnki* pisała: „Wam przezacnym, wiernym Synom Ojczyzny, walczącym w roku 1863–4 za niepodległość i wolność, w ofierze składam tych kilka kwiatków, w setną rocznicę aczkolwiek smutnej, lecz pamiętnej chwili w dziejach naszego Narodu”. Autorka odwoływała się tutaj do stulecia utraty niepodległości. Z kolei Franciszek Rawita Gawroński w opublikowanej pod pseudonimem „Zygmunt Socha” pracy *Sejm grodzieński ostatni* przypomniał setną rocznicę obrad sejmiku, który usankcjonował drugi rozbiór Polski. Dedykował ją: „Rodakom moim tę książkę, krwawemi łzami pisaną w stuletnią rocznicę 27 i 29 sierpnia, 2, 21 i 23 września 1793 poświęcam”.

W dalszym ciągu jednak istotne były przekazywane z pokolenia na pokolenie wartości, o których pisał Jan Trzeciecki w dedykacji dla szlachty ziemi sanockiej, zamieszczonej w rozprawie *O stronnictwach sejmowych w latach od 1889 do 1900*: „Przezacnej Szlachcie Ziemi Sanockiej co śladem starszych przodków służy wiernie Bogu i Ojczyźnie, spełnia wzorowo śluby Jana Kazimierza, żyje tradycją Konstytucji 3 maja, z zaparciem się własnem i poświęceniem broni ziemi ojczyстей jako podstawę bytu narodowego”. Z kolei Franciszek Habura w dedykacji do *Mowy przy odsłonięciu pomnika Kazimierzowi Wielkiemu wystawionego przez obywateli Bochni, dnia 29. Maja r. 1871* zwracał się do młodzieży: „Tak tedy żyjcie, jakbyście chcieli na pomniki u następnych pokoleń zasłużyć — a z trumny niewoli wstanie z martwych nasza Ojczyzna, choćby jej grób nie trzema, ale trzystoma kamieniami był przywalony, a wy będziecie szczęśliwym pokoleniem wolności”.

## INNE PRZEJAWY PATRIOTYZMU

Wspomnienia w dedykacjach doczekały się osoby, które z pobudek patriotycznych zakładały biblioteki, muzea, gromadziły pamiątki przeszłości, aby ocalić je i przekazać następnym pokoleniom. Jan Kanty Hodani, tłumacz *Henriady w pieśniach* Woltera, w wierszowanej dedykacji pisał do Józefa Maksymiliana Ossolińskiego jako do tego:

Co żadnych nie oszczędza pracy i nakładów,  
Aby mądre uczonych zebrać plody Dziadów  
I złożone razem w wspaniały przybytek,  
Na wieczny pragnie Wnuków poświęcić użytek.

Dalej podnosił wagę prac nad słownikiem języka polskiego podjętą przez Bogumiła Samuela Lindego pod opieką Ossolińskiego i w oparciu o jego zbiory. Sam Linde w dedykacji zamieszczonej w pierwszym tomie *Słownika języka polskiego* z 1807 roku dziękował Ossolińskiemu, pisząc:

...nie tylko w przedsięwzięciu tem mojem mnie utwierdził, że czas zbywający mi od zatrudnień bibliotecznych na tę pracę wolny zostawił, lecz i sam się przykładał, tak kosztem, jak osobistym trudem, aby zgromadzić potrzebne do tego celu, a rozproszone po kraju, szczątki literatury polskiej w jeden zbiór, składający w Wiedniu liczną Jego, a w najrzadsze dzieła obfitującą bibliotekę ojczyzną.

Z kolei w *Prawidłach etymologii przystosowanych do języka polskiego* Linde wspomniał, iż mógł „dopomagać patriotycznemu JW. Pana Dobrodzieja zamyślowi, w utworzeniu Narodowej Biblioteki”. Natomiast Józef Wincenty Łąncucki w dedykacji w *Bajkach*, skierowanej do pierwszego kuratora Ossolineum, Henryka Lubomirskiego, podkreślał: „Twojej opiece oddane są skarby, które uczony Ossoliński złożył”. Franciszek Ksawery Chomiński, tłumacz tomu poezji Jacques’a Delille’a *Człowiek wiejski albo Georgiki francuskie*, w liście dedykacyjnym do Izabelli Czartoryskiej wspominał o gromadzeniu przez nią zabytków przodków. Antoni Bronikowski tom drugi przetłumaczonych przez siebie *Dzieł* Platona poświęcił księciu Augustowi Czartoryskiemu — „młodemu miłośnikowi rzeczy ojczyźnych”. Józef Muczkowski wydany przez siebie tom poezji Mikołaja Sępa Szarzyńskiego dedykował Tytusowi Działyńskiemu, właścicielowi biblioteki, z której korzystał, „...jako upominek wdzięczności, za to skrzętne ratowanie przez niedbalstwo i nieświadomość na wieczną zagładę wskazanych najdroższych dla nas, bo chlubnie przodków naszych ukształcenie umysłowe i przeszłą narodu wielkość poświadczających pomników naukowych”. Z kolei Franciszek Ksawery Malinowski w dedykacji dołączonej do *Krytyczno-porównawczej gramatyki języka polskiego z dzisiejszego stanowiska lingwistyki porównawczej* określił Tytusa Działyńskiego jako „wielkiego miłośnika rzeczy ojczyźnych, męża pełnego zasług i cnót obywatelskich”.

Działalność mniej znanego kolekcjonera, Mikołaja Wisłockiego, utrwalili w dedykacjach Jan Chęciński oraz Władysław Kazimierz Wójcicki. Chęciński „zacnemu zbieraczowi pamiątek ojczyźnych” dedykował *Poema mniejsze i strofy ulotne*. Natomiast Wójcicki w obszernym liście dedykacyjnym, zamieszczonym w tomie pierwszym *Silva-rerum. Staropolskie powieści*, pisał m.in.: „Wiedziony świętą czią dla zgasłych przodków w tej obywatelskiej powinności, zebrałeś znaczny zbiór portretów owych antenatów, co poszły w poniewierkę i złą niepamięć”.

W dedykacjach podnoszono również wagę prac na rzecz zachowania języka polskiego. Wspomnianemu już Samuelowi Bogumiłowi Lindemu jako „autorowi wiekopomnego Słownika języka polskiego” Fryderyk Skarbek ofiarował przetłumaczone przez siebie *Pieśni* Anakreonta. Fryderyk Kazimierz Skobel był

wprawdzie profesorem medycyny Uniwersytetu Jagiellońskiego, ale leżała mu na sercu także poprawność używania języka polskiego i temu zagadnieniu poświęcił kilka rozpraw. Do jednej z nich, *O zepsuciu języka polskiego w dziennikach i mowie potocznej osobliwie w Galicji*, dołączył dedykację dla autora rozpraw na temat gramatyki polskiej, Jana Nepomucena Deszkiewicza — „wielkiego miłośnika i znawcy języka polskiego”. Z kolei Skoblowi jako „dobrze zasłużonemu około narodowej oświaty i ojczystego języka” Wincenty Pol ofiarował pracę *Historyczny obszar Polski. Rzecz o dialektach mowy polskiej*. Natomiast Stanisław Bełza rozprawę *Na Szląsku polskim (wrażenia i spostrzeżenia)* dedykował „Wszystkim przykładającym się do tego, aby zachować od zagłady język i wiarę jego ojców”. W kontekście podkreślania zasług dla zachowania języka polskiego warto zwłaszcza zwrócić uwagę na dedykację dla generała Józefa Mrozińskiego zamieszczoną w rozprawie Józefa Supińskiego *Mysł ogólna fizjologii powszechnej*. Supiński nie pisze o zasługach wojskowych tego uczestnika kampanii napoleońskiej, potem powstania listopadowego i zesłańca, ale podkreśla, że był on autorem *Zasad gramatyki języka polskiego*.

Wspomniane w dedykacji dla Fryderyka Kazimierza Skobla zasługi na rzecz oświaty narodowej pojawiały się także w dedykacjach dla innych osób, zwłaszcza działających na tym polu na początku autonomii galicyjskiej, gdy polonizowano na tym terenie oświatę. Stanisław Zarański *Zarys dziejów nauki czytania w celu zawiązania dydaktyki narodowej i reformy elementarza* dedykował Adamowi Potockiemu — „reformy wychowania w duchu narodowym orędownicy”. Również Potockiemu oraz Józefowi Dietlowi Bronisław Trzaskowski przypisał swoje *Szkice pedagogiczne*, upamiętniając w ten sposób „pierwszych dzielnych rzeczników wychowania narodowego w kraju naszym”. Izidor Poeche pracę *Pierwsza morska podróż Krzysztofa Kolumba w celu odkrycia przyszłej Ameryki* ofiarował Andrzejowi Potockiemu jako „szlachetnemu i wielkodusznemu opiekunowi oświaty ludowej i szkolnictwa narodowego”. Inną swoją pracę — *Falszywe proroki* — dedykował z kolei Jerzemu Czartoryskiemu — „prezesowi Towarzystwa Pedagogicznego, nader gorliwemu krzewicielowi oświaty ludowej”.

W dedykacjach w książkach opublikowanych po upadku powstania styczniowego, a zwłaszcza w ostatnich dekadach XIX wieku, coraz częściej w charakterystyce cech ich adresata wymienia się już nie męstwo okazane w walce z zaborcą na polu bitwy czy w działalności konspiracyjnej, ale zasługi dla społeczeństwa i kraju na różnych polach. Władysław Bełza *Kronikę potoczną i anegdotyczną z życia Adama Mickiewicza* dedykował Mikołajowi Zybliekiewiczowi, „w wielu sprawach publicznych mężowi zasłużonemu”. Teofil Ostaszewski *Sto bajek* ofiarował Józefowi Majerowi jako „niestrudzonemu orędownikowi około dobra kraju i ojczyzny”. Tę zmieniającą się tendencję dobrze oddaje dedykacja w tomie *Poezji* Kornela Ujejskiego: „Zmarłym za ojczyznę i żyjącym dla niej”. Uważano zatem za

ważne wspomnieć w dedykacji o tych zasługach adresata, które mogły być istotne dla rozwoju kraju czy społeczeństwa. Pojawiły się więc np. dedykacje dla osób wzorowo prowadzących gospodarstwo, tak jak w pracy Lubomiła Jastrzębowskiego *Zasady i sposoby zapewniające trwałe bogactwo pól i ochronę od klęski nieurodzaju, wskazane przez życie roślin*, dedykowanej Józefowi Zamoyskiemu, „przyjacielowi postępu rolniczego”, którego charakteryzowało „szczerze i gorące pragnienie: nieść swe trudy i mienie na usługi krajowego postępu”. Z kolei Ludwikowi Krasińskiemu, nazywając go „promotorem krajowego rolnictwa”, Jastrzębowski ofiarował rozprawę *Rzecz o chwastach i sposobach zupełnego ich wytepienia*. „Protektorem rybactwa krajowego” określił Artura Potockiego Aleksander Gostkowski w dedykowanej mu pracy *O gospodarstwie stawowym w Tomicach*.

W dedykacjach podkreślano także zasługi różnych osób dla polskiej nauki. Ludwik Gąsiorowski tom drugi *Zbioru wiadomości do historii sztuki lekarskiej w Polsce od czasów najdawniejszych, aż do najnowszych* przypisał profesorom Józefowi Majerowi i Fryderykowi Skoblowi jako „mężom pełnym zasług dla literatury ojczyznej lekarskiej”. Aleksander Kraushar rozprawę *Księżę Replin i Polska w pierwszym czterolecu panowania Stanisława Augusta (1764–1768)* dedykował „w hołdzie uznania” Tadeuszowi Korzonowi — „zasłużonemu badaczowi i dziejopisowi epoki Stanisława Augusta”. Również historykowi, Żegocie Paulemu, jako „wszechstronnemu znawcy i badaczowi przeszłości naszej”, Ludwik Zarewicz dedykował monografię *Lanckorona*. Podpisany kryptonimem „K.G.” autor *Wzórów rachunkowości rolniczej* ofiarował swoją pracę Tadeuszowi Kowalskiemu, byłemu profesorowi Instytutu Agronomicznego w Nowej Aleksandrii (Puławach) — „z głęboką cziłą dla niezmiernie Jego pracy i zasług na polu rolnictwa krajowego”. Wybitny okulista, Józef Talko, odczyt wygłoszony na IX Zjeździe Lekarzy dedykował „cieniom niezmiernych pracowników na niwie ojczyznej” — dwóm swoim znakomitym poprzednikom: Wiktorowi Szokalskiemu i Witoldowi Narkiewiczowi-Jodce.

## ZAKOŃCZENIE

Dedykacje o wydźwięku patriotycznym, drukowane w dziewiętnastowiecznej książce, zwłaszcza w okresie międzypowstaniowym, poprzedzały przede wszystkim pamiętniki uczestników powstania listopadowego, relacje zesłańców, publicystykę polityczną. Wprowadzały więc w atmosferę książki, zachęcały do jej przeczytania. Ponieważ autorzy kierowali je często do towarzyszy broni czy współuczestników działalności konspiracyjnej, zesłań, uwiarygadniały one treść publikacji. Były też platformą do wyrażania przez autorów swoich poglądów, uczuć, ważnych dla nich idei i uczczenia wyznających je ludzi. Prezentowały

i przypominały pewne wzorce do naśladowania. Utrwały pamięć o osobach, które można było nazwać patriotami w różnym rozumieniu tego słowa. Uznanie i szacunek dla osób walczących z bronią o wolność ojczyzny, prowadzących działalność konspiracyjną i cierpiących z tego powodu prześladowania ze strony zaborców stopniowo ustępowały podkreśleniu różnych zasług adresatów dedykacji dla wspólnego dobra narodu. Należy też zauważyć, że w ówczesnych dedykacjach nie zawsze podawano, czym zasłużyła się dla ojczyzny osoba, której ofiarowano dzieło. Już samo określenie kogoś patriotą było wystarczającym uzasadnieniem.

Warto też zwrócić uwagę na samą formę graficzną dedykacji (Tutak, 2013; Sawa, 2014). Takie elementy, jak zróżnicowany krój i wielkość czcionki, ozdobne ramki, towarzyszące jej portrety adresatów, podkreślały i wzmacniały wymowę ideologiczną omawianych dedykacji.

## WYKAZ CYTOWANYCH KSIĄŻEK Z DEDYKACJAMI

- Anakreont (1816). *Pieśni*, przeł. F. Skarbek. Warszawa: Drukarnia W. Dąbrowskiego.
- [Asnyk, A.] (1894). *Poezje przez El...y. Tom czwarty*. Kraków: nakładem „Nowej Reformy”.
- Bełza, S. (1890). *Na Szlaku polskim (wrażenia i spostrzeżenia)*. Kraków: G. Gebethner i Spółka.
- Bełza, W. (1884). *Kronika potoczna i anegdotyczna z życia Adama Mickiewicza*. Lwów: Seyfarth i Czajkowski.
- Budzyński, M. (1838). *Cztery lata 1833, 34, 35, 1836 w Galicji Austriackiej*. Bruksela: Kałussowski.
- Budzyński, M. (1841). *Wacław Rzewuski. Fantazja z czasów powstania podolsko-ukraińskiego w 1831 r.* Bruksela: Drukarnia Polska.
- Chęciński, J. (1860). *Poema mniejsze i strofy ulotne*. Warszawa: A. Nowolecki.
- Chodźko, M. (1834). *Dziesięć obrazów z wyprawy do Polski 1833 r.* Paryż: Maulde i Renou.
- Chodźko, M. (1835). *Wyprawa do Polski w r. 1833*. Paryż: A. Pinard.
- Chodźko, M. (1861). *Noc pielgrzyma. Urywek z poematu ducha*. Paryż: L. Martinet.
- Cukrowicz, H. (1849). *Zbiór modłów narodu polskiego podczas pokutnej niewoli*. Poznań: N. Kamiński.
- Czaplicki, F.W. (1871). *Pamiętnik Autora Czarnej księgi*. Kraków: M. Lumilski.
- Czaplicki, F.W. (1878). *Czarna księga 1863–1868*. Poznań: F. Hocieszyński.
- Czyński, J. (1845). *Bajki Marcinowej*. Paryż: Drukarnia Lacour i Cie.
- Delille, J. (1817). *Człowiek wiejski albo Georgiki francuskie*, przeł. F. Skarbek. Wilno: nakładem Antoniego Choińskiego.
- Falkowski, J. (1877). *Obrazy z życia kilku ostatnich pokoleń w Polsce*. Poznań: Księgarnia J.K. Żupańskiego.
- Falkowski, J. (1881). *Upadek powstania polskiego w 1831 roku*. Poznań: Księgarnia J.K. Żupańskiego.
- Garczyński, S. (1867). *Sonetów wojenne ogłoszone razem ze Wspomnieniami z czasów wojny narodowej polskiej 1831*. Paryż: Księgarnia Luxemburska.
- [Gawroński, F. Rawita] Socha, Z. (1894). *Sejm grodzieński ostatni. Tragedia w 5 aktach*. Lwów: [s.n.].
- Gąsiorowski, L. (1853). *Zbiór wiadomości do historii sztuki lekarskiej w Polsce od czasów najdawniejszych, aż do najnowszych*, t. 2. Poznań: Jan Konstanty Żupański.

- Gergowiczówna, Z. (ok. 1897). *Pierwiosnki*. Lwów: Drukarnia E. Ostruszki.
- Giller, A. (1866). *Podróż więźnia etapami do Syberii w roku 1854*. Lipsk: F.A. Brockhaus.
- Giller, A. (1867). *Historia powstania narodu polskiego w 1861–1864 r.* Paryż: Księgarnia Luxemburska.
- Giller, A. (1867). *Opisanie zabajkalskiej krainy w Syberii*, t. 1. Lipsk: F.A. Brockhaus.
- Głębocki, J.T. (1882). *Wspomnienie z roku 1830–1831, czyli treściwe przedstawienie dziejów tegoż okresu*. Kraków: nakładem autora.
- Godebski, K. (1860). *Duch i dążność wieku*. Lwów: Drukarnia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.
- Gorecki, A. (1843). *Kłosek polski czyli Nowy tomik poezji Antoniego Goreckiego, z dodatkiem uwag przez tegoż na doktrynę dziś Papieża względem Polski*. Paryż: Księgarnia Sławiańska.
- Gorecki, A. (1857). *Siewba czyli Nowy tomik pism Antoniego Goreckiego*. Paryż: Księgarnia Polska.
- Gostkowski, A. (1877). *O gospodarstwie stawowym w Tomicach*. Kraków: nakładem autora.
- Habura, F. (1871). *Mowa przy odsłonięciu pomnika Kazimierzowi Wielkiemu wystawionego przez obywateli Bochni, dnia 29. Maja r. 1871*. Bochnia: nakładem autora.
- Horoszkiewicz, J. (1880). *Wspomnienia roku 1829–1831. Wiersze, pieśni z muzyką, marsze wojska polskiego, odnoszące się do epoki*. Lipsk: Drukarnia C.G. Rödera.
- Jastrzębowski, L. (1877). *Rzecz o chwastach i sposobach zupełnego ich wytępienia*. Warszawa: [s.n.].
- Jastrzębowski, L. (1880). *Zasady i sposoby zapewniające trwale bogactwo pól i ochronę od kłęski nieurodzaju, wskazane przez życie roślin*. Warszawa: J. Noskowski.
- K.G. (1899). *Wzory rachunkowości rolniczej praktycznie do potrzeb gospodarstwa wiejskiego zastosowane*. Warszawa: nakładem autora.
- Kamieński, H. (1844). *O prawdach żywotnych narodu polskiego*. Bruksela: Jan Nepomucen Młoddecki.
- Komorowski, I.A. (1863). *Wspomnienia podchorążego z czasów W.X. Konstantego*. Lwów: Redakcja „Gońca”.
- Kozłowski, K., (Wyd.). (1886). *Album Wojska Polskiego z 1831 roku*. Poznań: nakładem wydawcy.
- Kraskowski, T. (1836). *Pamiętnik o powstaniu białowieskiem*. Paryż: Księgarnia Polska.
- Kraushar, A. (1898). *Księżę Repnin i Polska w pierwszym czteroleciu panowania Stanisława Augusta (1764–1768)*, t. 1. Kraków: G. Gebethner i Spółka.
- Lenartowicz, T. (1859). *Bitwa raclawicka (ustęp z poematu)*. Paryż: Księgarnia Polska.
- Linde, S.B. (1806). *Prawidła etymologii przystosowane do języka polskiego*. Warszawa: [s.n.].
- Linde, S.B. (1808). *Słownik języka polskiego*, t. 1, Warszawa: [s.n.].
- Łańcucki, J.W. (1832). *Bajki*. Kraków: S. Gieszkowski.
- Malinowski, F.K. (1869). *Krytyczno-porównawcza gramatyka języka polskiego z dzisiejszego stanowiska lingwistyki porównawczej*. Poznań: L. Rzepecki.
- Mańkowska, B. (1883). *Pamiętniki. Całych pamiętników oddział I*, z. 1. Poznań: L. Rzepecki.
- Norwid, C. (1858). *Garstka piasku. Legenda*. Paryż: Drukarnia L. Martinet.
- Nowosielski, F. (1853). *O kształceniu serca*. Jersey: Drukarnia Powszechna.
- Ostaszewski, T. (1888). *Sto bajek jako ciąg dalszy „Moich dobrych chęci”*. Lwów: nakładem autora.
- Ostrowski, K. (1868). *Wskreszonego ś.p. Józefa Prawdomitra Przestrogi*. Paryż: Księgarnia Luxemburska.
- Paszkowski, M. (1864). *Komedia polska. Sempre speranza!* Lipsk: Księgarnia Zagraniczna.
- Pawłowicz, E. (1897). *Za późno! Z wycieczki do Krymu*. Lwów: [s.n.].
- Platon (1879). *Dziela*, t. 2. Poznań: Księgarnia J.K. Żupańskiego.
- Poeche, I. (1886). *Pierwsza morska podróż Krzysztofa Kolumba w celu odkrycia przyszłej Ameryki*. Złoczów: Księgarnia Wilhelma Zukerkandla.

- Poeche, I. (1897). *Falszywe proroki czyli Pogrom socjalistów we wsi Rozumowie. Prawdziwe zdarzenie z naszych czasów*. Poznań: W. Simon.
- Pol, W. (1869). *Historyczny obszar Polski. Rzecz o dialektach mowy polskiej*. Kraków.
- Potocki, L. (1874). *Kazimierz z Truskowa, czyli pierwszy i ostatni litewski powstaniec*. Poznań: Księgarnia J.K. Żupańskiego.
- [Potocki, T.] (1844). *O organizacji wojska*, z. 1. Paryż: Bourgoigne i Martinet.
- Rypiński, A. (1853). *Poezje Alexandra Rypińskiego pisane na pielgrzymstwie*, z. 1. Londyn: nakładem autora.
- Rypiński, A. (1856). *Sierżant filozof. Legenda albo Sen o przechodzeniu dusz (pogańskie metempsychosis)*, Londyn: nakładem autora.
- Skobel, F.K. (1870). *O zepsuciu języka polskiego w dziennikach i mowie potocznej osobliwie w Galicji*. Kraków: [s.n.].
- Skórzewski, H.J.S. (1840). *Wiara, nadzieja i miłość czyli Polacy na tułactwie w roku 1840*. Paryż: [s.n.].
- Sokołowski, J. (1900). *Poemat. Rok 1863*. Lwów: nakładem autora.
- Supiński, J. (1860). *Myśl ogólna fizjologii powszechnej*. Lwów: Kajetan Jabłoński.
- Szarzyński Sęp, M. (1827). *Rytmy*, wyd. J. Muczkowski. Poznań: nakładem wydawcy.
- Talko, J. (1900). *Meningocele intraorbitalis posterior. Odczyt miany na posiedzeniu sekcji okulistycznej IX Zjazdu lekarzy i przyrod. polskich*. Kraków: Redakcja „Postępu Okulistycznego”.
- [Trzaskowski, B.] (1895). *Szkice pedagogiczne przez Starego Pedagoga*. Lwów: Towarzystwo Pedagogiczne.
- Trzeciecki, J. (1900). *O stronnictwach sejmowych w latach od 1889 do 1900*. Kraków: [s.n.].
- Ujejski, K. (1866). *Poezje*, t. 1. Lipsk: F.A. Brockhaus.
- Voltaire (1803). *Henriada w pieśniach dziesięciu*. Kraków: [s.n.].
- Wiśniewski, W. (1866). *Wspomnienia kapitana wojsk polskich z roku 1863*. Lipsk: E.Ł. Kasprowicz.
- [Wołodźko, W.] Koszczyc, W. (1883). *Wybrańcy losu*. Lwów: Księgarnia K. Łukaszewicza.
- Wójcicki, W.K. (1861). *Silva-rerum. Staropolskie powieści*, t. 1. Wilno: J. Zawadzki.
- Zarański, S. (1868). *Zarys dziejów nauki czytania w celu zawiązania dydaktyki narodowej i reformy elementarza*. Kraków: Księgarnia i Wydawnictwo Dzieł Tanich i Pozytecznych.
- Zarewicz, L. (1885). *Lanckorona. Monografia historyczna według źródeł archiwalnych*. Kraków: Drukarnia „Czasu”.
- Zielonka, L. (1886). *Wspomnienia z Syberii od roku 1863–1869. Seria pierwsza. Obrazki z kategorii*. Lwów: nakładem Redakcji „Ogniska Domowego”.
- Żaba, N.F. (1831). *Głos Kościuszki do generała Lafayette’a. Wiersz*. Paryż: Typografia Pinarda.
- Żaba, N.F. (1833). *Polak w więzieniu w Paryżu*. Paryż: Drukarnia A. Pinarda.

## BIBLIOGRAFIA

- Burkot, S. (1975). Lenartowicz w Krakowie. *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Historyczno-literackie*, 6, 29–41.
- Chołoniewski, A. (1896). *Nieśmiertelni. Fotografie literatów lwowskich*. Lwów: [s.n.].
- Dunin, J. (2018). *Rozwój cech wydawniczych polskiej książki literackiej XIX–XX wieku*, oprac. J. Ladorucki, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Encyklopedia powszechna*, t. 20. (1865). Warszawa: Samuel Orgelbrand.
- Frejlich, J. (1938). Czyński Jan. W: *Polski słownik biograficzny*, t. 4 (ss. 375–378). Kraków: PAU.
- Gruca, A. (2021). „Poświęcenie pisem drukowanych zwyczaj wprowadził...”. *Drukowane dedykacje w książce okresu zaborów*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Kalembka, S. (1971). *Wielka Emigracja. Polskie wychodźstwo polityczne w latach 1831–1862*, Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Kieniewicz, S. (1964–1965). Kamiński Henryk Michał. W: *Polski słownik biograficzny*, t. 11 (ss. 534–536). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Koczur-Lejk, K. (2018). Wzorce osobowe w listach dedykacyjnych Bartłomieja Paprockiego. W: B.M. Puchalska-Dąbrowska, E.A. Jurkowska (Red.), *Wzorce osobowe w dawnej literaturze i kulturze polskiej* (ss. 67–84). Białystok 2018: Wydawnictwo Prymat.
- Komza, M. (2011). Propagandowa rola ilustracji książkowej w XIX w. w Polsce i poza jej granicami. W: D. Kuźmina (Red.), *Bibliologia polityczna* (ss. 132–141). Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.
- Krański, A.S. (1885). *Słownik synonimów polskich*. Kraków: Akademia Umiejętności.
- Linde, S.B. (1811). *Słownik języka polskiego*, t. 2. Warszawa: Drukarnia XX. Pijarów.
- Markiewicz, G. (2007). Patriotyzmy i wzorce osobowe patrioty w społeczeństwie polskim w okresie powojennym (1864–1914). W: A. Stawarz, W.J. Wysocki (Red.), *Polski obyczaj patriotyczny od XVIII do przełomu XX/XXI w. — ciągłość i zmiana* (ss. 63–76). Warszawa: Muzeum Niepodległości.
- Natkaniec, D. (2021). Strony tytułowe krakowskich druków polemicznych wydanych w latach 1560–1600. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, sectio FF, 39, 15–32.
- Romankówna, M. (1959–1960). Gosselin Emilia. W: *Polski słownik biograficzny*, t. 8 (s. 357). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Sawa, A. (2014). „Nieśmiertelna pamiątka” — rola pisma drukowanego w kazaniach pogrzebowych z XVII wieku. *Acta Humana*, 5, 167–182.
- Socha, K. (2011). Ideologia wyrażona w szacie graficznej książki na przykładzie stron tytułowych Biblii. W: D. Kuźmina (Red.), *Bibliologia polityczna* (ss. 109–122). Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.
- Stankiewicz, Z. (1982–1985). Potocki Tomasz, pseud. Adam Krzysztopor. W: *Polski słownik biograficzny*, t. 28 (ss. 216–220). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Stankowska, H. (1974). Tragiczne nekrologi pokolenia Wielkiej Emigracji. *Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza*, 9, 109–128.
- Tazbir, J. (2004). Przemiany polskiego patriotyzmu. *Nauka*, 1, 47–53.
- Tutak, K. (2013). *O dedykacjach w drukach polskich XVI i XVII w. (grafia i interpunkcja)*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Tyrowicz, M. (1980). Rypiński (Radwan-Rypiński) Aleksander. W: *Polski słownik biograficzny*, t. 25 (ss. 546–548). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Wawrzykowska-Wierciochowa, D. (1989). Potocka z Działyńskich Teofila Kludyna. W: *Polski słownik biograficzny*, t. 27 (ss. 743–744). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Zdanowicz, A. i in. (1861). *Słownik języka polskiego, obejmujący oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów obcych języków polskiemu przyswojonych*. Wilno: Maurycy Orgelbrand.



ANNA GRUCA

## PATRIOTIC CONTENT IN PRINTED DEDICATIONS IN NINETEENTH-CENTURY BOOKS

### Summary

References to the political situation in Poland appeared in printed dedications contained in books published in the nineteenth century. In this way, successive independence uprisings were remembered and their participants and conspiracies against the invaders commemorated. Many books with such dedications appeared in the works of writers in exile, who were forced to leave Poland because of their political activity. Particularly interesting are the dedications which recall the names of less well-known people, about whom historical studies and biographical dictionaries have no information. It should also be noted that the references in question affirm the relationship between the book and the culture of the era in which it appeared.

KEY WORDS: printed dedication, books in the nineteenth century, book design, patriotism